

Książę Karol przyjął milion funtów od rodziny Osamy bin Ladena

1 sierpnia 2022

Książę Karol przyjął darowiznę w wysokości miliona funtów od rodziny Osamy bin Ladena w 2013 roku, czyli dwa lata po śmierci przywódcy Al-Kaidy – donosi „Sunday Times”. Darowiznę otrzymał Fundusz Charytatywny Księcia Walii (PWCF).



Książę Walii przyjął pieniądze od dwóch przyrodniczych braci Osamy bin Ladena – twierdzi „Sunday Times”. Według gazety książę otrzymał pieniądze od Bakra bin Ladena, patriarchy bogatej rodziny saudyjskiej i jego brata Shafiq, którzy są przyrodnimi braćmi byłego przywódcy Al-Kaidy.

Clarence House zdecydowanie kwestionuje wiele twierdzeń zawartych w „Sunday Times”, twierdząc, że decyzja o przyjęciu darowizny „została podjęta wyłącznie przez powierników”. Poinformowano także, że 73-letni Charles odbył prywatne spotkanie z 76-letnim Bakrem w Clarence House w Londynie 30 października 2013 roku, dwa lata po tym, jak Osama bin Laden został zabity przez amerykańskie siły specjalne.

Gazeta podała, że książę zgodził się na darowiznę pomimo sprzeciwu doradców z Clarence House i PWCF, gdzie pieniądze zostały zdeponowane. Podobno kilku doradców osobiście błagało księcia o zwrot pieniędzy, a jeden z jego domowników powiedział mu, że „nie byłoby to dobre dla nikogo”.

Clarence House zakwestionowało wiele roszczeń, a sir Ian Cheshire, prezes PWCF powiedział, że darowizna została wówczas uzgodniona „w całości” przez pięciu powierników. Organizacja charytatywna, która została założona w 1979 roku z misją

zmieniania życia i budowania zrównoważonych społeczności, przyznaje granty zarejestrowanym w UK organizacjom non-profit na realizację projektów w Wielkiej Brytanii, Wspólnocie Narodów i za granicą.

Sprawa dotycząca darowizny nie jest pierwszą kontrowersją, która pojawia się w związku z działalnością charytatywną księcia. W lutym Metropolitan Police rozpoczęło śledztwo w sprawie rzekomego skandalu dotyczącego „pieniędzy za honory”, po tym były bliski powiernik księcia, Michael Fawcett, został oskarżony o obietnicę pomocy w uzyskaniu tytułu szlacheckiego i brytyjskiego obywatelstwa dla saudyjskiego miliardera, który był darczyńcą innej organizacji charytatywnej księcia Karola. Clarence House poinformowało, że książę „nie wiedział” o rzekomym skandalu dotyczącym „pieniędzy za honor”.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk